

WALKOM



390761  
390774

Mad St. D.

I





1087

11.5.11

~~272~~

272.



1334



MISCELLANEA.

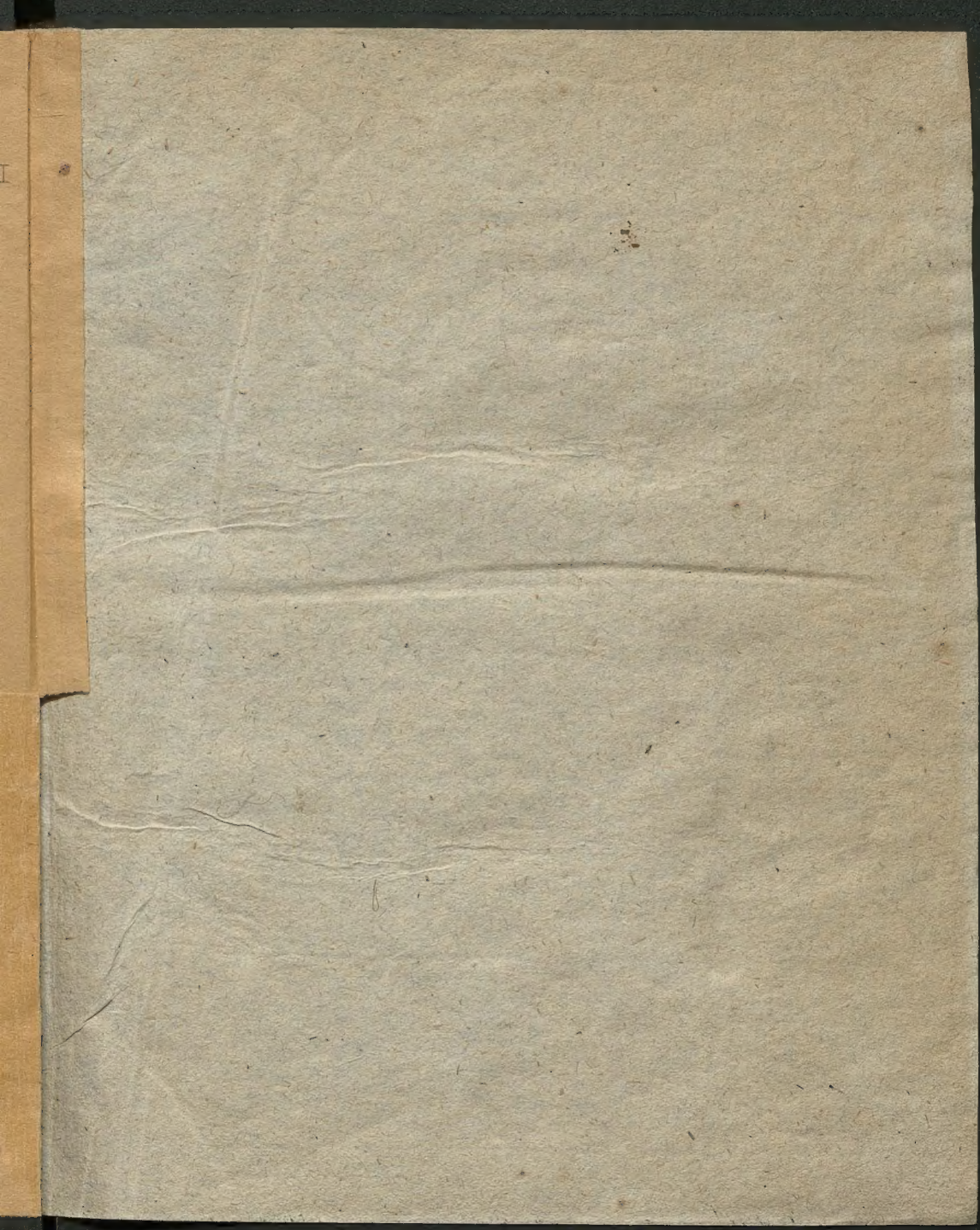
- 1/ Bohomolec Franciszek, De lingua Polonica colloquium.-Warszawa 1752, Typis S.R.M.in Coll. Soc.Jesu.-K nlb.10.-E<sup>XIII</sup> Str.225.-
- 2/ /Kurlandya/, Obiaśnienie niektórych okoliczności niniejszych względem infundacyi Xięstwa Kurlandzkiego roku 1758.-Str.31.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 3/ Series Konstytyucyi synoptické zebranych ex Volumine legum, dōwōdząc, że stan szlachecki y duchowny od wszelkiego myta, cła y poboru jest wolny. /B.m.dr.i r./-K nlb.8.- E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 4/ Mikrzyński Jakub, Selectae ex universa philosophia conclusiones.-Lublin 1765, Typis S.R.M.Coll. Soc.Jesu.-K nlb.8.- E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 5/ Discours de reception.-Str.12.-2 egzem.-E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 6/ Pinabel de Verriere, Seconde lettre sur les evenemens qui ont eu lieu à Paris depuis le 10. Juillet 1791. Jusqu'au 8. Septembre 1792. K nlb.6.-E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 7/ Bojko Feliks, Précis des recherches sur la Poméranie. /B.m.dr.i r./.-Str.18.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 8/ Bojko Feliks, Réponse a l'écrit intitulé Exposé de la Conduite de la Cour Imperiale de Russie. 1773.-Str.19.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 9/ Richesses de l'etat. 1764.-Str.16.-E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 10/ Reflexions d'un suisse, sur les motifs de la guerre presente. 1756.-Str.52.-E<sup>XXVI</sup> Str.340
- 11/ Bojko Feliks, Notes justificatives pour le Précis des recherches sur la Poméranie. 1772.-Str.42.-E<sup>XXI</sup> Str.390.-
- 12/ Engel Emanuel, Précis des recherches sur Galicie ou Halicz et sur Lodomerie ou Włodzimierz. 1773.-Str.12.-E<sup>XVI</sup> Str.60.-



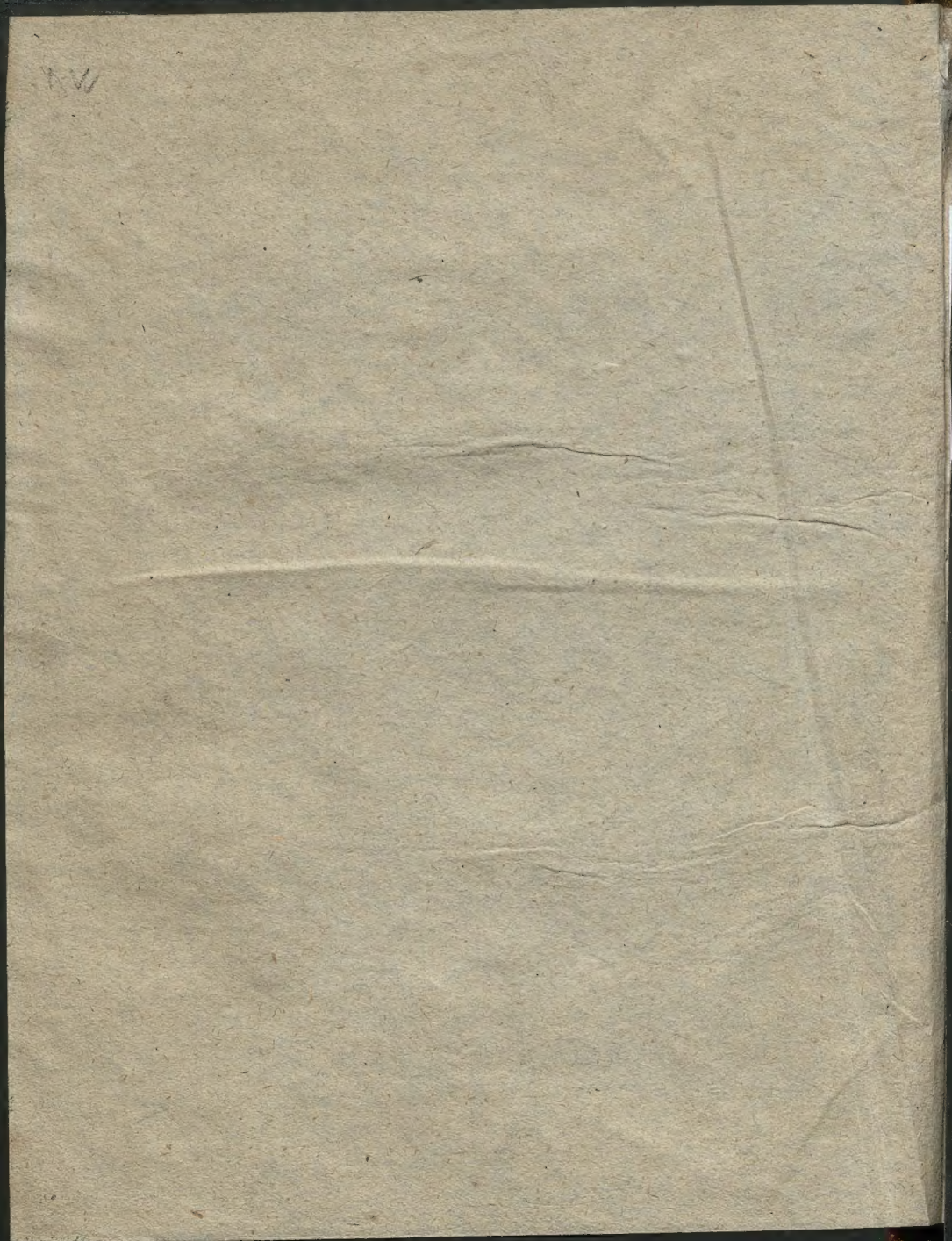
13/ Frak na tandecie/około 1799/.-K nlb.2.-E XVI  
Str.276.-

BIBL. Jag.  
122 Podl. 878











200

# OBIASNIENIE

Niektórych okoliczności niniejszych  
względem *Infeudacyi*

XIĘSTWA KURLANDZKIEGO.

ROKU 1758.



Licuisse ut intelligas, cognosce quid Senatus decreverit, non solum præsidij, sed etiam ornandi Imperij causa: cum quidem Senatus Consultum, nihil a superiorum annorum decretis discesserit.

*Cic: pro L. Flacco.*

At enim Vir clarissimus, amantissimus Reip: vestris beneficiis amplissimis affectus Q. Catulus, itemque summis ornamentis honoris, fortunæ, virtutis ingenij præditus Q. Hortensius, ab hac ratione dissentiunt: quorum ego auctoritatem apud vos multis locis plurimum valuisse, & valere oportere confiteor, sed in hac causa, tametsi cognoscitis auctoritates contrarias virorum fortissimorum & clarissimorum, tamen omisis auctoritatibus, re ipsa, & ratione exquirere possumus, veritatem. *Cic: pro Lege Manilia.*

Cum cuncti Cives æque benè Patriæ voverent, diversis quidem, ut in libero populo, opinionibus & studiis, quasi diversis viis & itineribus, sed eandem omnino metam, eundem utrique terminum petierunt, salutem nempe publicam, & bonum Patriæ.

*In Orat. de Laud: Card: Lipski.*

390762

II





# OBIASNIENIE

Niektorych okoliczności niniejszych  
względem *Infeudacyi*

XIĘSTWA KURLANDZKIEGO.  
ROKU 1758.

§. I.

*Infeudowanie Kurlandyi jest Materia Statūs, y  
walny Rzeczypospolity interes.*



zyli naprzod *Infeudowanie* Xięstwa Kurlandzkiego  
po zgasłej w tym Xięstwie panujących Familii,  
jest *materia statūs*, y czyli jest to interes do Seymu  
y wszystkich Stanow Rzplity należący? O tym  
żadney wątpliwości bydź nie powinno: bo nie nad  
to pewniejszy jest, iako że nowe Xięstwa  
Kurlandzkiego infeudowanie, cale do Seymu należy.

Procz tego bowiem, że Kurlandya, z całą Liwonią, przez Państwa



*Subjectionis* oddały się Krolom, Krolestwu Polskiemu y W. Xię-  
 stwu Litewskiemu, to jest caley Rzplity, toć więc do caley Rzplity  
 prawo dysponowania Xięstwem Kurlandzkim należeć powinno:  
 Ale tu ieszcze coś więcey zachodzi, to jest, że dawne Konstytucye  
 warowały były, iż po zeyściu Męskiej pći Kettlerowskiej Familii,  
 nigdy więcey Xięstwo Kurlandzkie nie miało bydź żadney inszey  
 Familij infeudowane, lecz bez stanowienia nowego Xcia, miało  
 bydź cale tak iako reszta Infant do Krolestwa Polskiego y W. X.  
 Litt: inkorporowane y zupełnie przyłączone, iako mowi Konsty-  
 tucya 1589ni Volumine II. Folio 1267. titulo: Xięstwo Kurlandzkie:  
*gdzieby deficiente stirpe Xiążęcia Kurlandzkiego Gottharda, Kurlandzka*  
*Ziemia przypadła, do obu narodow y Państw spólnie przyłączona bydź*  
*ma.* Tudzież Konstytucya 1726. Volum: 6to Fol: 403. Tit: Diplo-  
 ma, tak była postanowiła: *post sera fata moderni Ducis Ferdinandi*  
*sine prole Mascula decedentis, substitutionē novi cuiuscunq; Principis infeudandi,*  
*ani separatim, ani conjunctim, pręscindendo omnem spem quibusvis*  
*Competitoribus, ze Stanami Rzplity nie pozwolimy.* Co samo y Kom-  
 missya Seymowa przez Seym 1726ci naznaczona, in *Ordinatione futuri*  
*regiminis,* wyraźnie y obłzernie warowała: *In casum sterilem fato-*  
*rum Ducis Ferdinandi, exclusa in perpetuum, tam per antiquiores, quam*  
*per recentem legem novi alterius Ducis infeudatione, &c.* y Dobr Xiążę-  
 cych stołowych dochody na pożytek Rzplity y Woysko była o-  
 brociła. Toć więc przeciw tym Konstytucyom po zeyściu Ket-  
 tlerowskiej Familij, Xięstwo Kurlandzkie bez konsensu Stanow  
 Rzplity nikomu bydź infeudowane nie może; bo trzeba wprzód  
 deklarować albo znieść powagą Seymu zakazujące infeudowania  
 po zeyściu Domu Kettlerowskiego Konstytucye, a dopiero za  
 pozwoleniem Rzplity, to Xięstwo infeudować. Więc oczywista  
 rzecz jest, że infeudowanie Kurlandyi po wygaśney Kettlerowskiej  
 Familij Nowemu Xiążęciu, jest to prawdziwie y wielka materya  
 Statús, y główny wszystkich Stanow Rzplity interes: y ktoby ina-  
 czey sądził y czynił, wielkąby krzywdę uczynił Rzplity y Stanowi  
 Szlacheckiemu.



## §. II.

*Lecz ta Materia Statûs iuż jest uspokojona Konstytucyą 1736ti.*

Ale y to oczywista rownie rzecz jest, że iuż ta materya Statûs przez Seym 1736ti jest zupełnie uspokojona y zakończona. Konstytucya Volumine 6to Folio 664. Tit: Kurlandya, iawnym tego dowodem jest: Która Kommissyą Kurlandzką, w tym wżyskim co tylko do utrzymania prawa Krolewskiego y Rzplity w tym Xięstwie przez nią postanowiono jest, approbowawszy, strony samego nie infeudowania Xięstwa Kurlandzkiego inney Familii, inaczey dysponuie, nie tak, iak przerzeczone przeszłe Konstytucye dysponowały; to jest, po zeyściu in Masculis Kettlerowskiego Domu, z wyrażonych przyczyn, pozwala znowu infeudować Kurlandya innemu nowemu Xciu, temi słowy: *wziąwszy zaś in naturam deliberationem, że z wielu racyi, iako też y z okoliczności inonierowanych prowentow Dobr mense Ducalis, nie przyniosłaby większego, iako sub regimine Ducum emolumentu nam y Rzplity nowa Ordynacya, przez też Kommissyą zkoncertowana, y ad approbandum podana; tudzież maizę względ, na usilne y pokorne Nobilitatis Curlandiae proźby, aby na dalszy czas, pod rządem Xcia, juxta paśta subiectionis & formulam regiminis zostawała; providendo także, żeby à Principe feudatario, & obstricto Vasallatui nostro subsidia militum byđz mogły; oraz aby investiens od nas Xiążę onerata bona Mensae Ducalis in emolumentum & rem feudi wykupił y ośwobodził; takową za zdaniem niszecz Stanow około teyże Prowincyi czyniemy Ordynacyą, że post decessum moderni Principis Ferdinandi, a w nim stirpis Kettlerianae, INNEMU cum successoribus ejus Masculis, de lumbis procedentibus, investituram Xięstwa Kurlandzkiego diplomate nostro, według praktykowanego in simili sposobu, konferować będziemy.*

Już tedy iawna y oczywista rzecz jest, że ta Konstytucya 1736ti rezolwowała wżysko, cokolwiek ad materiam Statûs do Seymu y Stanow Rzplity należało. To jest, nie mogła byđz infeudowana Kurlandya po zeyściu Kettlerowskiego Domu, żadnemu innemu Xiążęciu, według praw y Kommissyi przerzeczonych. Rzplita zaś re-



zolvowała, dawszy fluszne swoje, iakie iej się zdawały przyczyny, żeby po zeyściu Kettlerowskiego Domu, była infeudowana Kurlandya.

Tudzież była wątpliwość do rezolvowania do całej Rzplity należąca, komu więc infeudować Kurlandya? Który to ma być, ten nowy Kurlandzki Xiążę, y ze swemi następcami? Prawo to bowiem nie wątpliwe jest, nie samemu Krolowi, ale też y Stanom Rzplity zupełnie służące, wiedzieć y wyznaczyć Osobę y Familią Xcia, y przyślých Xiążąt Kurlandzkich. Y nic, y nikt, tego prawa nominowania nowego Xiążęcia Kurlandzkiego y nowej Familij inwestywania, dysputować y przeczyć nie może całej Rzplity; y ani o tym wątpić można, że takowe, osoby y Familii do Xięstwa Kurlandzkiego wyznaczenie, do Seymu należy, y nie jest, tylko w mocy Seymu. Rezolvowała więc y to Rzplta na Seymie 1736<sup>ti</sup> y powszechnym Konsensem zdysponowała, iakiey osobie y Familij ma być po Kettlerach infeudowane Xięstwo Kurlandzkie, to jest, zdała y spuściła zupełnie na rozrądek y wolą Krola y Pana swego, aby on osobie y Familij od siebie upatrzoney infeudował Xięstwo Kurlandzkie, y po Ferdynandzie Kettlerze innemu z następcami Jego Męskiej linii Xięstwa inwestyturę konferował; a gdy rzekła Konstytucya: *innemu*, oddała moc Krolowi dobrać taką osobę y Familią, która mu się zdać będzie.

Kto więc przez kogo inszego, co czyni, y czynić mu zleca, to iakby sam przez siebie czynił. Stany więc Rzplity na Seymie 36<sup>ti</sup> na Krola Pana swego spuściły y zdały, y jeżeli mówić się może niby zleciły, wybranie innej Osoby y Familii do Xięstwa Kurlandzkiego, toć kiedy to zdały y spuściły na Krola, iedno jest, iakby też same Stany Rzplity wybrały tę, albo ową Osobę, do Xięstwa Kurlandzkiego. Toć tym sposobem, już rezolvowała Rzplita y tę materiam Statús, która osoba y Familia ma być inwestywana, już prowidowała, co do niey należało, już więcej w niczym explikować się nie ma. Pokazała Rzplta zupełną swoją ufność w Krolu y Panu swoim, że dobierze dobrego Xcia Kurlandzkiego, y że ten cały interes dobrze y szczęśliwie zakończy, w czym honor iako Oycu Ojczyzny uczyniła. Toć już żadney inszey rezolucyi w tej rezolvowanej materji Statús, y zdaney na Krola, czekać niepotrzeba od Rzplity.



## §. III.

*Rzeczpospolita na Seymie 1736ti niechciała rzeczy niedoskonałej zrobić, ale żądała zupełnego y trwałego skutku swoiey Konstytucyi.*

Kiedy zaś cała Rzplita y stany Jey na Seymie 1736ti zgromadzone, rozstrząsnąwszy potrzebę nowego infeudowania Kurlandyi, y zezwoliwszy, aby Krol JMć, onę komu innemu według swego zdania infeudował, tę materiam Statûs, y interes publiczny, do siebie należący uspokaiały, pewnie niezamyslały y niechciały, aby to dzieło, na Nayaśniejszego Pana zdane, było niedoskonałe y niezupełnie skończone, ale raczey chciały, aby to dzieło było doskonałe zakonczone, y do zupełnego skutku przyprowadzone, to jest, aby Xięstwo Kurlandzkie miało na późne lata, Xiążęcia Kurlandzkiego, y z niego następcom. Inaczej na przerzeczonym Seymie nie mogli myśleć, y chcieć, y życzyć, Krol Senat y Posłowie, tylko skutecznego ze wszech miar y trwałego infeudowania wakującego po Kettlerach Xięstwa. Zatym poki takowego doskonałego skutku nie odbierze, też przerzeczona 1736ti Konstytucya, poty jest w swoim wigorze, y trzeba ją wypełnić y wykonać. Bo y tak wiele inszych Rzplity Praw y Konstytucyi, poty są prawdziwemi y obowiązującemi prawami, poki skutku doskonałego nie odbiorą. Jedne są prawa na zawsze ustanowione, y te zawsze, ile się okazywa trafia swoje skutki mieć powinny, poki nie są skasowane. Drugie są prawa na raz postanowione, te więc poty trwają, poki zupełnego, y doskonałego swego skutku nie odniosą. Z takowych jest prawo 1736ti na raz po Kettlerowskiey Familij ustanowione, y dysponujące, aby infeudować innemu Xięstwo Kurlandzkie, ale go do zupełnego y trwałego skutku doprowadzić potrzeba.

O tym tedy cała kwestya, czy już to prawo, wzięło swoy zupełny, y trwały skutek, taki skutek, iakiego Rzplita na Seymie Pacificationis życzyła, aby Kurlandya miała swojego Xiążęcia ? czyli ieszcze takowego skutku nie odebrała ? Bo jeżeli już to prawo zupełny,



pełny swoy otrzymało skutek, to więcej wigoru ta Konstytucya nie ma: ieżeli zaś zupełnego nie wzięło skutku, to wszelką moc ielszcze ma, y trzeba to prawo doskonale wypełnić.

Pokazać więc iawnie potrzeba, że to prawo ielszcze żadnego, zupełnego, doskonałego, y od Rzplity na Seymie Pacificationis pretendowanego y zamysłonego nie odebrało skutku.

#### §. IV.

*Konstytucya 1736ti, przez Xcia Birona Inwestyturę, skutku od Rzplity zamierzonego nie wzięła. Więc iey trzeba dać należyty, doskonały y trwały skutek.*

Z affektacyą nie małą przeciw własney myśli y przeciw oczywistości mowićby potrzeba, ktoby koniecznie twierdził, że Konstytucya 36ti już raz wzięła, zupełny, doskonały y trwały swoy skutek, kiedy doprawdy y w rzeczy samey Kurlandczykowie od tak dawnego czasu Xiążęcia nie mieli, y nie mają, aż do kreowania nowego.

Prawda więc, że za instancją skolligowanego Dworu było dane Dyploma Bironowi, że Kommissya w Gdańsku z Plenipotentem Jego traktowała, że inwestyturę wziął w Warszawie przez Plenipotentą, że mianowany od Krola był Xciem Kurlandzkim, y nim się tytułował, że nim był od Dworow uznany: y tyle ceremonii wszystkich wypełnionych było.

Ale y to prawda, że Biron samę inwestyturę zle y bezprawnie wziął, ponieważ Homagium własną osobą nie oddał, a to przeciw oczywistym prawom y Konstytucyom Rzplity. Bo naprzod Konstytucya Anni 1683tij Vol: 5to Fol: 659no. Tit: Homagium Xcia JMci Kurlandzkiego: tak waruie. *Ponieważ na proźbę, Xcia JMci Kurlandzkiego, autoritate presentis conventus dyspensowaliśmy go, aby przez Posła oddał nam Homagium: to. tedy na potym in sequelam & prajudicatum trahi nie ma, ale ile razy się trafi nowy Xięstwa Kurlandzkiego possessor, sam Xiążę Kurlandzki in persona sua, Homagium oddawać nam, y Najjaśniejszym Sukcessorom naszym, powinien będzie. To prawo dyspensujące służyło Fryderykowi Kazmierzowi Kettlerowi,*



po którym Roku 1711. Ferdynand ostatni Kettler Jego Brat Feudum obiał, ale przez Konstytucyą Seymu Grodzińskiego *Anni 1726ti* dyspensowany także był od osobistego Homagium, temi słowy: *Ktoremu, Homagium, (dyspensując Konstytucyą A. 1683tą) ob respectum pro-recta aetatis & singularia erga Rempub: merita, etiam przez Posła swego pręstarę pozwalamy.* Jawna więc rzecz jest, że Rzeczpospolita prawem wiecznym *Anni 1683tą* postanowiła, aby Xiążęta Kurlandzkie własnymi osobami nie przez Posłów oddawali Homagia: iawna rzecz, że nie żadne Dyploma, ani list Krolewski, ale Konstytucyą Seymowa *Anni 1726ti* Konstytucyą Seymową *Anni 1683tą* dyspensowała Ferdynandowi Kettlerowi, y że więcej ta dyspenza na potym nikomu służyć nie ma, też Konstytucyą *26ti* obwarowała temi słowy, *hoc iednak praecauto, że to dyspensowanie służyć nie powinno Successoribus Ferdynanda Kettlera.* Toć iawna konsekwencya ztąd wynika, że prawa *1683tą*, Listy Krolewskie dyspensować nie mogą, ale sama Seymowa Konstytucyą dyspensować go może przykładem dyspensy Seymowej *A. 1726to* Ferdynandowi od Stanow Rzeczypospolity daney. To zaś wyszperana nadto explicacya, iakoby Rzeczpospolita dając Krolowi JMci w moc Jego, wybranie osoby y Familij do Xięstwa Kurlandzkiego rządow, dała oraz moc dyspensowania praw wyżej położonych *de personali Homagio*: bo prawa bydyć powinny wyraźne, y nie jest to tak mała rzecz dyspensowanie od praw *de personali Homagio*, żeby się tylko podrozumiewać potrzeba, że ta dyspenza pozwolona jest, y podciągająca, pod takie prawo, które o dyspensie żadney wzmianki nie czyni, a ta dyspenza, jest tak przeciwna, oczywistym y mocnym, iakie są wyżej położone, prawom. Gdyby miała Rzeczpospolita od nich dyspensować, toby to wyraźnie uczyniła: ale rzetelnie mówiąc, y myśli y kwestyi na *Pacificationis* Seymie nie było o potrzebie dyspensowania *personalis Homagij*, ani nikt o to nie prosił. Zatem też Rzeczpospolita tego punktu, ani praw, y nie dyspensowała, y mocy dyspensowania nikomu nie dała, lubo pozwoliła Xięstwo infeudować innemu, który się zda Krolowi JMci. Y o wżem Rzeczpospolita wyraźnie ostrzegła, *żeby według praktykowanego in simili sposobu* Dyploma oddane było: ten zaś praktykowany sposób nie jest inшы, tylko prawem opisany *de personali Homagio*; y ten jest nayistotniejszy sposób: toć nietylko niepozwoliła go dys-



spensować Rzpta, ale też y wyraźnie zachować ten sposób kazała. Zatem więc oczywiście idzie, że Biron, gdy nie był przez żadną Konstytucją Seymową, *ab Homagio personali* dyspensowany, nie mógł być od niego uwolniony przez iakiekolwiek Listy z Kancellaryi bez Seymu, bo z Kancellaryi listy nie mogą dyspensować żadney Konstytucyi: choć więc miał tę z Kancellaryi wymierzoną dyspensę *à personali Homagio*, to miał cale nie ważną dyspensę, y iawnie zgrzeszył przeciw prawom 1683<sup>tyj</sup> y 1726<sup>ty</sup> *de personali Homagio debito* od Xiążąt Kurlandzkich, toć ta inwestytura Jego przez Plenipotentą Fiukienfzceyna, Roku 1739. przeciw prawom y bezprawnie się stała, na wzgardę praw Polskich, z których go nikt, tylko Seym dyspensować nie mógł, toć iuż z tey strony inwestytura Jego bezprawna, y z takim ulzczerbkiem honoru Krolewskiego y Rzeczypospolity mało warta, y wszystkie insze takowe inwestytury, bez dyspensy *à debita omnium ordinum auctoritate*, nie wieleby ważyły.

Y to prawda, że Xiążę Biron Roku 1739. inwestywowany, Służby postronnego Dworu nie porzucił, nie uwolnił się od niey, y owszem do postronney Monarchij Dworskiej służby przywiązał się, opuściwszy rząd Xięstwa, które przytomnego y niependującego od obcych Panów, tylko od Krola y Rzeczypospolity Polskiej potrzebuie Pana. Y pewnie to zgodzić się nie może, Służyć *in Ministerio* Cudzoziemskiej potencji, a być Xiążęciem Kurlandzkim, to jest hołdownikiem y dependującym od swego własnego Monarchy. Idą wprawdzie na służby do obcych Monarchow, Feudataryuszowie u własnego Pana *actū feuda* mający, ale też gdy się pod drugiego Pana poddają służbę, poddają się razem y pod Jego Władzę y karę, że według winy, któraby popełnili w obcey służbie, mogą być y na wolności y na życiu karani, przez co z wolnością lub z życiem w rzeczy samey, feuda swoje utracić muszą; iako się y z Xiążęciem Bironem trafiło. Więc to nigdy nie może być z dobrym y Xięstwa y własnego Pana, gdy się hołdownik iednego, poddać pod moc y służbę drugiego: bo ile kiedy przybrany dobrowolnie, Pan obcy na wolności y życiu karze hołdownika cudzego, to temu własnemu Jego Panu, nie mały ulzczerbek się dzieie, tak interessu, iako często y honoru. Zgrzeszył tedy Xiążę Biron, *contra statum & rationes* własnego Pana y Xięstwa



Xięstwa: że się rzetelnie w obcą służbę tak mocno implikował y poddał, a to bez wiedzy y konsensu *Direkti Domini* to jest, Stanow Rzeczypospolity.

Y to prawda, że Xiążę Biron Panu y Monarchij innszey wierność przyśiągł, y to personalnie uczynił, Krolowi zaś y Krolestwu Polskiemu, tylko przez Plenipotentą: więc dwom Panom przyśięgły, naturalnie tamtemu, ktoremu aktualnie służył y sam ołobiscie przyśiągł, bydź przywiązaniſzy, y wiernieyszy był powinien, bo bardziey tam aktualną służbą obowiązany: y to bydź inaczy nie mogło, według naywiększey oney prawdy, *nemo potest duobus Dominis servire.*

Y to prawda, że Roku 1739. Inweſtyturę odebrał, a Roku zaraz 1740. do więzienia y na Syberyą poszedł, czasu więc nie miał y bycia w Kurlandyi, y nie był w niey, y Kurlandczykom nie przyśiągł, ani iemu Kurlandczykowie nie przyśięgli, który to jest wielki istotnych kondycyi defekt, y większego nie trzeba.

Y to prawda, że od Pana swego, ktoremu służył, za przeniewierzenie się, y zarzucone mu *crimina lese Majestatis* przeciw Pani swoiey, z dziećmi swemi, jest wzięty w niewolą, y do tych czas słą *servi Et mancipia poena*, co nieprzystoi, ani zgadza się z Xiążęciem udzielaym Kurlandyi, y jest przeciw honorowi Krola y Rzpty.

Y to prawda, że 18. lat Kurlandczykowie Xiążęcia nie mają, y Rzeczpospolita jest *sine Vafallo*, y niezmierne nieporządki, bezprawia, oppressye działy się w Kurlandyi, iak zwyczajnie pod czas tak długiego *Interregnum Et in Statu violento.*

Y to prawda naostatek, że Imperatorowa JMość deklarowała przez Poſła swego należycie, że Xiążęcia Birona y dzieci Jego, dla racyi swoich, nigdy z pod kary nie wypuści, ani Jey Sukcesorowie wypuszczą. Rzeczpospolita zaś nie ma żadney przyczyny, ani pytać się, co to, za racye tey kary? bo Xiążęcia Birona y Dzieci Jego Pani swoiey wolno karać, ani za Familią Bironow wojować. Dosyć J.K.Mość Pan nasz Miłościwy przez te kilkanaście lat wszystko co mógł czynił, o przywrocenie wolności Xiążęciu Bironowi, ale mocniejszye swoje *Status rationes* w Rosyi przeważły. Więc Xiążę Biron z dziećmi od początku niewoli swoiey y iego Dzieci, wzięci bydź powinni *pro civiliter mortuis*, iakoby ich na świecie niebyło; we wſzystkich zaś prawach *mors Civilis*, względem



rządu y Społeczeństwa ludzkiego, też same skutki czyni, które sprawia śmierć naturalną. To jest Rzymskie, y świata całego prawo.

Z tych tedy y podobnych racyi Bironowie przez winę swoją własną, iak tylko poczęli bydź *serwi* & *mancipia poena* & *Civiliter mortui*, od prawa do Xięstwa Kurlandzkiego rzeczą samą odpadli, y inwestytury ceremonia tak dawno spełzła.

Nie takiego tedy skutku potrzebowało y wymagało prawo 1736<sup>ti</sup>, ale zupełnego, doskonałego y trwałego, iako się tyle razy rzekło, to jest, żeby Kurlandczycy mieli Xiążęcia y Familią panującą, co gdy się nie stało, gdyż od inwestytury Xiążęcia Birona do więzienia Jego, roku nie wyшло, toć zamierzonego końca y skutku swego doskonałego dotąd prawo nie wzięło, przez Boską nad Bironem dyspozycją, y przez jego winę; toć prawu 36<sup>ti</sup> trzeba dać swoy zupełny skutek, iakiego Rzeczpospolita żądała.

## S. V.

*Sąd jest oczywiście nie potrzebny y niepożyteczny  
w tej sprawie.*

Ze nie odsądzony od Rzeczpospolity Biron. Gdyby to Rzeczpospolita ze swoich racyi, uraz, lub występku przeciwko sobie popełnionych Xiążęcia Birona, z Xięstwa Kurlandzkiego przywołać chciała, na ten czas sąd byłby całę potrzebny. Ale tu inszy Pan iak swego własnego sługę osądziwszy, wziął z Dziećmi w dzgonną niewolę, y deklaruie nam przez Posa swego, że go z dziećmi dla swych własnych przyczyn nie wypuści. To więc gdy jest *omni notorietate notorium* y Polłżcze y całej Europie, gdy oczywiście jest, że y w niewoli pod karę u postronnego Dworu z dziećmi oraz bydź, y rządzić Xięstwem Kurlandzkim, niepodobna rzecz jest, konsekwencya przez się wynika, bez żadney nałzey na Birona sentencyi, że trzeba inszym Rządem y swoim Xiążęciem opatrzyć Kurlandę, według prawa 1736<sup>ti</sup>. Sąd więc Xiążęcia Birona, ani dla sprawiedliwości, ani dla honoru Krola y Rzeczpospolity nie jest potrzebny, ani Bironom pożyteczny. Bo dajmy naostatek, żeby ten Sąd Rzeczpospolita złożyła, żeby się takie kryminale nie pokazały, dla ktorychby od Xięstwa powinien odpadać, żeby.



by niewinnym był u nas deklarowany : na cożby się to wszystko zdało ? on jednak y z dziećmi przez nasz Dekret y uwolnienie, z obcey, na którą zaśluził, niewoli y kary, nigdy nie wynidzie. Woyny za iego uwolnienie podnosić nikomuby się nie zdało. Dwor Petersburki do wydania go y Dzieci Jego Dekretem naszym przymuszony nie będzie, a tym czasem Xięstwu Kurlandzkiemu 18. lat wakującemu rządu y Xiążęcia potrzeba. Jeżeli więc y iaka niesprawiedliwość Xiążęciu Bironowi by się działa, nie Polska mu by ją czyniła, ale Monarchia Jego, ktorey jest w rzeczy samey sługa. Zatym Sąd tu na nicby się rzetelnie nie przydał, tylko na iedną niepotrzebną zwłokę, co każdemu dostatecznie wiadomo jest.

Toc kiedy rzecz sama, *incapacitatem* do rządzenia Xięstwem Kurlandzkim, Birona, iako *civiliter mortui*, *et servi paena* u obcego Dworu, pokazuje, naturalnie ztąd idzie, że prawo 1736ti wykonać skutecznie trzeba, y inszym Xiążęciem Xięstwo Kurlandzkie opatrzyć, y że nasza mu nie pożyteczna, y nie potrzebna, a o Ruską, niech do niebios appelluje, sentencyą.

## §. VI.

*Po Konstytucyi Seymu 1736ti, żadney Seymu nie masz potrzeby.*

Seymu tu zaś na ten interes, żadney nie widać potrzeby, bo Seym 36ti już ten interes zupełnie, iako się wyżej pokazało, rezolwował, ani Konstytucya tegoż Seymu zkasowana nie jest, ani do swego doskonałego, iako się tyle razy to rzetelnie pokazuje, nie jest doprowadzona skutku. Tylko ją więc exekwować skuteczniey potrzeba. Bo cożby Seym ten nowy zrobił ? tylkoby też Konstytucyą, bez potrzeby konfirmował, która konfirmacyi nie potrzebuie. Birona czyby odsądził, czy nie odsądził od Xięstwa Kurlandzkiego, wszystko iedno, Biron by przez to z swoiey niewoli y kary nie wyszedł. Coby tedy Seym nasz nayrozładniey zrobił, toby radził y zezwolił, aby na wakujące Xięstwo po Kettlerowskiey Familij, Krol JMość komu inszemu inwestyturę konferował, co już Seym Warszawski 1736ti zupełnie uczynił.

A do tego: gdyby niebył y Seym ostatni zerwany, to J. K. Mć. lubo ma trzydziestego szóstego Roku władzą konferowania Kurlan-  
dyi

dyi sobie daną, proponowałby był pewnie, o czym nikt nie wątpi, na tym ostatnim Seymie sprawę wakującą Kurlandyi, iako sobie tego prawdziwie Krol J.Mość życzył: ale ktoż temu winien, że Seym tak nędznie się rozszedł? y że interessu Kurlandzkiego nie można było komunikować Stanom Rzeczypospolity.

Intencya tedy J.K.Mci była prawa y czysta, żeby był rad na świeżo niedoszłym Seymie ten interes, że wszystkich ukontentowaniem zakończył.

Lubo zaś w Uniwersałach na przeszły Seym ten interes namieniony nie był, bo też i jeszcze od Dworu Petersburskiego na ten czas potrzebney, a zupełney rezolucyi nie było, ale uniwersał J. K.Mci, gdy nie był do żadnego przywiązany przyszłej rady Seymowej objectum, tylko o wszystkich, coby z dobrym Rzeczypospolity w tych okolicznościach było, deliberować pozwalał, toć pewnie y o Kurlandyi zaszczytaby była na tym Seymie ostatnim deliberacya iaka, gdyby tak prędko y kłóliwie był nieczepił.

A choćby podobno dla tegoż samego Kurlandzkiego interesu, y nowy Seym J.K.Mość wydać raczył, ktoż o iego szczęśliwym skutku odpowiedzieć y zaręczyć może? bardzo rzecz do wiary podobna, żeby go taż łama nieszczęśliwość, która y przeszłe, nieuchybnie zkaziła: Co mówią, że gdyby Krol mocno obligował wszystkich bardziey akkredytowanych Panow, aby każdy wziął na siebie, gdzie kto ma większy kredyt, po Woiewodztwach Posłow, y żeby za swoich każdy odpowiedział, toby więc, nikt się nie odważył, przy takiej ostrożności zerwać Seymu. Piękna to myśl, ale z tą całą ostrożnością, i jeszcze niktyby rozsądny nie przysięgł, żeby ten Seym zapewne y nieuchybnie doszedł. Ma nieprzyjaciół stronnych tak wielkich Dom Krolewski, ma swoich y Rzeczypospolita, y w tym samym interesie Kurlandzkim, niepodobna przez ludzką naturę, żeby w tak wielkiey y naszych samych Patryotow liczbie nie znaleźli się y złe myślący: rozumu na to dosyć, żeby iak nayskryciey, przeciwnie robić: znajdzie się y taki, iako się tyle razy znaleźli, który y oczywiście się zatnie, niby Pan swojey woli y zdania, ktoż za niego ma odpowiedzieć? lub y kto odpowie, że ia temu nie winien: dysgracyą podpadnie, w ktorey się łatwo zkąd inąd pocieszy, tym czasem Seym się zerwie ze wszystkich zwyczajnemi przekłętawy. A choćby był y dla samey wydany

Kurlan-



Kurlandyi, czy niemasz tyfiącznych sposobow skrytych, raz tym, drugi raz owym, dobra publicznego pretextem, tak czas wyciągnąć y wycieńczyć, że o Kurlandyi ledwie co y mowy będzie. Krotko mówiąc, gdyby dochodziły Seymy, gdyby pewność niewątpliwa y zupełna była, że y ten, któryby był wydany, zapewne dojdzie, nie zawadziłoby podobno, choć niektórych zdaniu dogadzać, y choć tego potrzeby nie widać, te kilka miesięcy przewlec: ale bez pewności doyscia Seymu, w materyi już przez Sejm *Pacificationis* zupełnie rezolwowaney, a raczey w moralney pewności, że ten Sejm nie dojdzie, na coż darmo ta zwłoka, y daremna czasu strata? a może y z tak głównego interesu niebezpieczeństwem, albolu upadkiem. Bo wielkie rzeczy, od dobrych dyspozycji, y od niaieyszych y przytomnych okoliczności wiele zawisły, które nieprzewidzianym sposobem y łatwo, iako często się mienia, tak odmienić się mogą.

Kiedy więc jest oczywisty konsens Seymu 1736ti na infeudowanie Kurlandyi, po zeyściu Kettlerow, kiedy Biron z Synami dla przełożonych przyczyn, dla dozgonney niewoli y kary, w rzeczy samey od Kurlandyi odpadł, kiedy Sejm ostatni zpełził nieszczęśliwie, na którym zapewne miał bydz proponowany Kurlandzki interes, kiedy Seymu doyscia żadney pewney nie masz nadziei, kiedy pora szczęśliwa dysponowania tego feudi, w terażniejszey konjunkturze przyszła, a przewłoką odmienić się y uciec może, kiedy infeudacya Bironowska, cale do skutku nie przyszła, y nigdy więcej nie przydzie, toć Krol J Mość Pan nasz Miłościwy może, y że się tak na Sejmie *Pacificationis* obowiązał, powinien, ani rewokowaną, ani do należytego skutku nie przyprowadzoną, (iakięgo chciała pewnie Rzeczpospolita) przyprowadzić do skutku 1736ti Konstytucyą.

## §. VII.

*Konstytucya 1736ti na raz jest, ale trzeba iey dać swoy zupełny y zamierzony od Rzeczypospolity skutek.*

Co zaś niektórym się zdaie, że już J. K. Mość wykonał raz tę Konstytucyą 36ti, y na raz sobie pozwoloney mocy zażył, już po Kettlerow zeyściu na Bironowskiey Familij, toć iey drugi raz po Birono.

Bironowskiej Familij, zażyć więcej nie może; ile że Konstytucya wyraźnie mowi: *post decessum Ferdinandi & Familiae Kettlerianae*, nie dać więc pozwolenia, tylko po zeyściu Kettlerowskiej Familij; zatym, aby nie po Kettlerowskiej już, ale po Bironowskiej Familij mogła bydz infeudowana Kurlandya, nowej na to potrzeba *ordinum* Konstytucyi. Ile że iczeli po Bironach, o których wzmianki w Konstytucyi nie maź, może bydz *in virtute* prawa 36ti konferowana innemu Kurlandya, toby nastąpiło, że znouu waruy Boże po zeyściu nowego Kurlandzkiego Xiążęcia, *vigore* tegoż prawa 36ti mogłaby bydz innemu infeudowana Kurlandya, y takby Rzeczpospolita *ex jure suo* razem z Krolem JMcią *infeudandi Curlandiam* wyzuta była. Ale rzetelnie biorąc Konstytucyą, na raz tylko, nie na więcej razy, po zgaśnieniu Kettlerowskiej Familij służy, bo iesli służyć może na raz drugi, to y na więcej razy służyć, a zatym y na zawsze mogłaby, z oczywistym Rzeczpospolicy y Szlacheckiego Stanu ukrzywdzeniem. Wszakże moc przeciwnego zdania w tym tu punkcie cale umniejszona nie iest.

Ale to są dosyć pozorne, lecz nie są istotne trudności. Rzetelnie mówiąc, prawo 36ti o Kurlandyi na raz tylko ieden, nie na drugi, ani na więcej razy, y tylko po Kettlerowskiej, nie żadney inszey Familij, służy. To prawda iest y sprzeczki żadney o to nie maź. Ale y to rzecz widoczna iest, że po zeyściu Kettlerowskiej Familij, w rzeczy samey, lubo było feudum Bironowi oddane, Biron iednak, w cudzą służbę, przeciw przystoyności feudi, przeciw powadze y woli *directi domini* implikowany, (ktorey służby odstąpić nie chciał) y tam wkrótce, bo w kilka miesięcy, *pro Criminibus Status*, iak go tam osądzono, w niewolą wzięty, y na wygnanie dozgonne pośłany, utracił zaraz z początku *capacitatem* do Xięstwa, y ten czas cały po Kettlerach dotąd za Interregnum iakie Kurlandzkie prawdziwie y rzetelnie poczytany iest. Wszak to każdemu wiadomo, że przez te ośmnaście lat, nie pod żadnego Xiążęcia feudataryusza Kurlandzkiego Imieniem, bo go nie było, ale pod Krola y Pana naszego Imieniem, podpisem, y pieczęcią wszystkie do Kurlandyi wychodziły instrumenta y dyłpozycye. Zbyt zaciąg się trzeba, żeby tu niechcieć widzieć, że Kurlandya, *sub Directo & mediato, non sub immediato Domino*, to iest, nie pod inweſtyowanym Xiążęciem, przeciw prawu 1736ti dotąd zostawała,

y że



y że tak-daley, przeciw prawu nie infzemu, ale przeciw prawu 1736ti wszelki swoy wigor dotąd mającemu, zostawać nie powinna. Więc y razu iednego dotąd też Konfityucya do zupełnego skutku nieprzyszła. To są rzeczy oczywiste. Więc infeudacya nowego Kurlandzkiego Xcia, przez niekuteczną y cale niedolżną infeudacyą Birona, przez niewypełnione od niego, iako się wyżej pokazało, kondycye, przez *incapacitatem* z początkow zaraz niewoln ka *ſervi pana*, infeudacya ta mowię ninieyż, dopiero skuteczna, bo tak dopiero raz doskonale wypełniona, po kondycya h wykonanych stanie się, y będzie wzięta u potomnych wiekow po Kettlerowskiej Familij.

A chociażby naostatek y po tak krótko iakożkolwiek panującym Bironie, bo tu o słowa nie idzie, to zawsze prawda będzie, że Biron jest niewolnikiem od 18 lat, y do zgonu będzie, toć nie Xiążęciem aktualnym Kurlandzkim: że Biron y Kurlandczykom nie przysiągł, ani iemu Kurlandczykowie, bo y w Kurlandyi nie był, że się od obcego służby Dworu nie uwolnił, przez co wpadł u swego Pana w ochydzające *crimina Status*, y w niewolę, a przez nie *in incapacitatem* do rządzenia Xięstwa: to zawsze prawda będzie, że ta Birona infeudacya skutku żadnego nie miała y nie ma, bo niewolnikiem y *ſervus pana* z syny będąc, nie może być razem Xciem Kurlandzkim: toć y to prawda zawsze będzie, że po zeyściu Kettlerowskiego Domu Biron nominowany y inwestowany na Xięstwo, ale na nim jeszcze ( kondycyi istotnych zupełnie niewypełniwszy ) nieugruntowany, winą swoją w kilka miesięcy spadł z niego: ten więc, który jest nowo kreowany Xiąże, będzie pierwszy, nie niewolnik y sługa cudzy, ale wolny sobie Pan udzielny, y tylko Krola swego, y Rzplity Vafallus, będzie pierwszy który według praw Rzplity in perſona Homagium Krolowi y Krolęstwu odda, będzie pierwszy któremu Kurlandczykowie przysięgną. Y tak zawsze mowić się będzie, y w Historyę tak wnidzie, że Kettlerowska Familia miała feudum Kurlandzkie, po niej oddane było w prawdzie Bironowi y Familij Jego, ale ten dla postronney służby y niewoli, jeszcze kondycyi wszystkich, ad possessionem feudi essentialnie należących niewypełniwszy, nieutrzymał się więc ( lubo zaś była do skutku nie doprowadzona inwestura Birona ) po Kettlerach infeudowane było szczęśliwie y z lepszym skutkiem Xięstwo

inszey Familij vigore prawa 1736ti, ktora po Domu Ketterowskiemu panuje. A w reszcie o słowa niedbamy, kiedy rzecz sama się tak pokazuje.

Subtel y tu jeszcze zarzut dać się słyszeć, że gdyby po inwestyturze Xzę Biron był umarł, toby się Konstytucya zupełnie już była raz wykonała, ani innemu, ale Synom jego służyłaby Kurlandya: a gdyby był bezdzietny, toby ta Konstytucya 36ti więcej nie służyła, bo ona mówi wyraźnie *post decessum familie Kettlerianae* nie *post decessum familie Bironianae*: dopieroż więc za życia Birona nie służy na kogo innego. Lecz daleka jest różność między tym dopiero proponowanym, a niniejszym przypadkiem. Biron inwestytowany 1739; gdyby był bez winy umarł 1740, pewnieby dzieci jego nastąpiły, y Konstytucya razby wzięła swoy zupełny skutek; Ale on Roku 1740 obwiniony; w niewolę y na wygnanie wzięty, *servus pene*, stał się; więc choć żyjący, *civiliter* jednak został *mortuus*: nie przez śmierć więc Xiążęciem być przestął, ale przez winę swoję y dozgonną niewolę *incapacem* się do Xięstwa uczynił: y gdy do śmierci w tey ma być z synami niewoli, swe więc prawo do Xięstwa, y on y oni, iako wieczni niewolnicy, utracili. Po śmierci tedy naturalney nie niewolnika Birona, Konstytucya razby wzięła swoy skutek, ale przez *crimina Status* żyjącemu dowiedzione y niewolę jego sprawiedliwie mu (bo do nas roztrząsanie tego nie należy) na zawsze naznaczoną, dla ktorey bydz Xiążęciem Kurlandzkim nie może, też Konstytucya żadnego skutku swego nie wzięła dokonałego, tylko do tąd przeszkodę cierpiała. Toć *in hoc casu* zawieszona tylko była, aż do ostatney rezolucyi od Dworu Petersburskiego, a po niej chce być wykonana zupełnie raz pierwszy, y iak wykonana zupełnie ten raz po deklarowanej już Bironow śmierci cywilney będzie, więcej służyć nie będzie.

Do tego gdyby naostatek położono było w Konstytucyi, nie to słowo *Innemu*, ale *Bironowi* inwestyturę oddamy: to by jeszcze iakaś trudność była, czyli y po upadku Birona Konstytucya ta moc swoję by miała? ale iakby całe *providē* położono: po zeyściu Ketterow *Innemu* inwestyturę damy: a ten *inny*, czyli Biron, czyli kto, wszystko dla Konstytucyi jedno: byle Kurlandya miała raz ustanowionego Xiążęcia, y Rzplta swego Feudataryusza po Ketterowskiej Familij. Gdyby zaś tym przypadkiem iak Biron, od Kurlandyi



landyi feudataryusz każdy żyjący odpadł, nie śmiercią, to się bezpiecznie mówi, że Konstytucya żadnego y razu nie wzięłaby skutku, y trzebaby iey zawżę raz ieden doskonały y prawdziwy dać skutek, y inwestyturę po Kettlerach konferować *innemu*.

Konsekweneyi tu więc tey wnościć rzetelnie nie można, żeby ta Konstytucya 36ti służyć miała na więcej razy, bo nie służy tylko po Kettlerowskiey Familij, ale infeudacya pierwszego Birona nie doszła, y skutku doskonałego, zamierzonego od Rzplity nie wzięła, iaki związek stateczny y trwały powinna: iak tedy raz ieden swoy doskonały, który iey opisany jest, ta Konstytucya wezmie skutek, to się raz wykona y więcej mocy mieć nie powinna. Albo na ten czas moc swoją straci, kiedy zkaślowana y rewokowana od Rzplity będzie, osobliwie w tym co się tyczy, pozwolenia, *conferendi feudi*, które, Rzplity, gdyby cale znowu zawakowała Kurlandya, wolno będzie odmienić, y wrocić się *ad Constitutionem 1726ti*.

## §. VIII.

### *Kommissyi do Inwestytury potrzeby nie masz.*

Co więc ieszcze mówią, że przez Konstytucyą 36ti prorogowana jest Kommissya Rzplity, do ułożenia *Conditio* feudi z Xciem Bironem, toć y teraz trzeba naznaczyć Kommissyą, teraz zaś już y wielu Kommissarzow wymarło, y kż bez Seymu takową może wyznaczyć Kommissyą?

Lubo więc przerzeczona Konstytucyą prorogowana była Kommissya 1726ti przed inwestyturą Birona, a to dla przyczyn, dla których się na ten czas Stanom Rzplity bydź zdawała potrzebna, y ta Kommissya *ex prorogatione* odprawia się w Gdańsku 1737mo: atoli ani prawa, ani przyczyny żadney generalney niemasz, któreby pokazywały powinność iaką, wyznaczania zawżę Kommissyi, przed, czyli przy inwestyturach Kurlandyi.

Naypierwsza Gottharda Kettlera inwestytura pod Zygmuntem Augustem, żadną Kommissyą, poprzedzona nie była, bo nie była potrzebna, ani za życia Jego żadney nie było Kommissyi.

Fryderyka y Wilhelma Następcow iego, na Seymie Warszawskim pod Zygmuntem Trzecim 1589no inwestytura, żadney także, ani *ante*, ani *post* nie miała Kommissyi.

Nie było żadney Kommissyi przed inwestyturą Jakuba Kettlera za Władysława IV, Roku 1639, ani za Jana Kazmierza y Michała, którzy Roku 1649. y 1679. inwestyturę Jakoba konfirmowali.

Wzmianki żadney o Kommissyi nie maż przed inwestyturą Fryderyka Kazmierza, daną mu od Jana III. Roku 1677.

Za Ferdynanda ostatniego Kettlera była Kommissya, ale *non in ordine* do inwestytury. Więc inwestytury, żadney *in ante* niepotrzebują Kommissyi.

Jeżeli zaś kto rzecze, iż tamte nie potrzebowały Kommissyi, ponieważ w iedney Familii, raz o sukcesyi do Xięstwa ubelpieczoney, następowali ieden po drugim Xiążęta. Tu zaś dla nowego, y Familią Xiążąt Kurlandzkich zaczynającego Xcia, iest potrzebna Kommissya, iako ją Rzplita za potrzebną ośądziła na Seymie 1736ti, bo z nową Bironowską czyli inszą Familią.

Odpowiada się na to, iż lubo nie iedno iest, infeudować Synów lub Wnuków z iedneyże Familii, a infeudować nowego Xcia, iednak kiedy nie maż potrzeby wyznaczania Kommissyi, to rownie y w iedney Familii następujących Xiążąt, y nowego Xcia, bez Kommissyi obeydą się inwestytury: iako się wyżej powiedziało, że na inwestyturę, y pierwszego Gottharda Kettlera żadney nie było Kommissyi. Ani na Alberta Margrabi Magdeburckiego przed inwestyturą Jego na Pruskie Xięstwo, żadna Kommissya od Rzplity y Seymu wysądzona nie była.

Że zaś po zeyściu Kettlerowskiey Familii z nową Bironowską, czy inszą Familią do ułożenia kondytyi iest prorogowana *Constitutione* 1736ti Kommissya dawna, bo tego tak czynienia z Bironem był interes, aby tak strony długow, ktorými obciążona była *Mensa Duculis*, iako strony posisku iakiego wojennego, tudzież strony religii, y inszych artykułow, rzeczy było ułożyć.

Teraz zaś nie widać żadney potrzeby wyznaczania nowej Kommissyi z nowym Xciem, iako więc przed żadnymi inwestyturami, tak pierwszego iako y następujących, z iedneyże Familii Xiążąt, nie były wysądzone od Seymow Kommissye, kiedy niebyły potrzebne, tak y teraz, kiedy iey potrzeby nie widać, nie maż żadney powinności, aby Kommissya wysądzona była.

Coż bowiem ma bydz za potrzeba, tej z przysłżym Xciem Kommissyi?



missyi? Ma przyszłe Xiąże reguły *Vasallatus*, y panowania swego opisane już dostatecznie *in pactis subjectionis* Anno 1561. ma *privilegia Nobilitatis* akkordowane od tegoż Krola, tamtegoż Roku, ma *formulam regiminis in Commissione Mitaviensi* 1617; tudzież tamże *Statuta Curlandica*, *senjura* & *leges* opisane, ma *juramentorum formulas*: ma *Diploma investiturae Friderico* od Jana III. 1683. z wielą kondycyami na Xiążąt Kurlandzkich opisane, ma *Acta Commissionis Regiae* 1717mi, ma tyle Ko. stytucyi. *in Voluminibus Legum* o Kurlandyi, z tego wszystkiego wie swoie wszystkie powinności.

Jeżeli zaś znajduie się co pożytecznego Rzplity w ostatniej Gdańskiey Kommissyi, to iako Jan III. w swoie Diploma przerzeczone *Friderico Casimiro* 1683tio nadane, wyraził kondycye, y pożytki Rzplity, do których wypełnienia Fryderyk Kettler obowiązany był, tak w Diploma danym nowemu Xćiu są pomieszczone wszystkie pożytki czy strony religij, czy strony długow Menśa, czy strony sukursow dla Rzplity, czy inne tym podobne: a nowe Xiąże, te wszystkie kondycye, które mu *in Diplomate* wyrażone są przyiąć y wypełnić powinien. To na coż więcę teraz potrzebna Kommissya?

Jeżeli zaś *Ordinibus Reipub.*: zdawać się będzie potrzebne wyśadzenie Kommissyi do Kurlandyi, to to zrobi na każdym przyszłym doszłym Seymie, y jeżeli się zdać będzie, naznaczy Kommissya.

Jakoż w rzeczy samey, lubo przed inwestyturami, tak pierwszego Xćia Gottharda, iako y następujących Kettlerow, tudzież y przed inwestyturami Pruskimi żadnych nie było, iako niepotrzebnych Kommissyi, ale podczas panowania inwestytowanych już Xiążąt, według różnych potrzeb były różnemi czaśy wytyślane do Kurlandyi Kommissye: iako Kommissye 1617mi. Za panowania Fryderyka Kettlera; Kommissya 1717. y 1726ti za panowania Ferdynanda Kettlera &c. Toć tym sposobem y za panowania nowego Xiążęcia, kiedy czy z początku, czy dalej pokazałaby się Kommissyi potrzeba, naznaczona być może: Ktorey przed inwestyturą terażniejszą, ani dawnych przykładow, ani potrzeby y powinności naznaczenia niemałz..

## §. IX.

*Pożytki Rzeczypospolitej z exekucyi nieodwłoczney  
Prawa 1736ti: y bezpieczeństwa.*

Bez zwłok tedy żadnych, raczey pożytki iawne y wielkie wziąć na wagę potrzeba, ktore w terażnicyłzey koniunkturze za wykonaniem prawa 1736ti obficie na Rzplity spływać. A ten naypierwszy pożytek iest doprowadzenie do swego doskonałego y trwałego końca Konstytucyi tego dopiero y tyle razy wspomnianego Seymu. Drugi pożytek iest zakończenie wielu od tylu lat nierządów w Kurlandyi, na co Kurla. czykowic od tak dawnego czasu narzekali. Trzeci pożytek iest oswobodzenie Xęstwa Kurlandzkiego z Rosyjskich pretenzyi, y z zakłucenia do tych czas tego Rzplity hołdowniczego y własnego Państwa, ktore to pretenzye, iakieżkolwiek były, Imperatorowa JMć *in rem* Xiążęcia Xięstwa Kurlandzkiego y Rzplity ustępuie, y tak wykonywa się uwolnienie z długów *Mense Ducalis*, o ktorych uspokoienie Konstytucya 36ti tak wyraźnie obowięzuie przyszłego Kurlandzkiego Xcia, gdyż iuż odtąd żadnemi postronnemi ciężarami y pretenzyami, iak były do tych czas, w obcych rękach dobra stołu Xiążęcego obciążone nie będą. Czwarty pożytek, honor Krola y Rzplity; że gdy prawo ich Seymowe niezczęśliwym przypadkiem w niewolę wziętego Biorna dotąd zawieszzone, zupełny iuż teraz swoy skutk odbiera, Krol z Rzplity, ktora to na niego zdała, naywyższego swego nad Kurlandzą Panowania okazuje Europie dowod oczywisty. Piąty pożytek, że nasz Dom Krolewski z tej Konjunktury korzysta, ktorego korzyści y szczęścia, ze wszech miar Rzplity interesować powinny. Pięknie y dobrze z tym Narodowi naszemu, że Syn Krola Polskiego, będzie infeudowanym Xiążęciem Kurlandzkim. Ze tu nie wspomnę, iak wielom inszym, na to appetyt sobie ostrzącym Xięstwo, upaść muszą nadzieie, na błących fundowane pretenzyach, to posągów, to Corek Kettlerowskich w postronnych Domach, iako Maryi Doroty za Woyciechem, Fryderykiem Brandeburskim Xiążęciem, Ludwiki Fryderyka Landgraffa Hessenhomburg Zony &c. Ktorych to pretenzyi nieślusność sama się wyda-



ie, bo są przeciw tego *seudi* naturze, które wyraźnie pierwszemu Gotthardowi Kettlerowi, tylko na Sukcesbrow samey Męskiej pęci infundowane było. Szoltyż pożytek, że Panującey w Krolestwie Połskim y w Wielkim Xięstwie Lit: Katolickiey Religii Xiążę będzie Kurlandzkie, w czym nie mały y wiary Świętey zażyczyt y obrona zamykają się. Lubo albowiem niektorzy z Jch Mciow Kurlandczykow, coś się partykularnie w tey mierze niekontentem być podobno pokazali; atoli żadney racyi nie mają, któraby postanowieniu Xcia w Kurlandyi Katolika sprzeciwiać się miała. Zaraz bowiem w samych paktach pierwszych *subjectionis, in privilegiis Nobilitatis, in formula Regiminis*, y w Konstytucyach Seymowych, ostrzeżone doskonale jest w Instanciech całych, w Kurlandyi, y w Semigallij części Instanc, wolce *exercitum* Wiary Katolickiey z iedney strony, a z drugiej strony zachowanie Kurlandczykow przy wżyskich Przywileach y Prawach *Augustanae Confessionis*: w których wżyskich Prawach nigdzie się nie doczyta, żeby Xciu nie wolno być inaczej, tylko *Augustanae Confessionis*. Nawet ostrzeżono jest, że y z Regencyi y z Magistratow wyższych y iakichkolwiek, y każdemu Kurlandczykowi wolno było przyjąć Katolicką religią, y Kościoły których są sami Patronami na Katolickie obracać, byle do Luterskich co należy płacili; a wyraźnie sam tylko excypowany Kanclerz Kurlandzki takowym sposobem, że jeżeliby Katolikiem Kanclerz został, to tytuł tylko Kanclerski ma przy nim zostać, a inży Kanclerz *Augustanae Religionis* ma być kreowany: a to szczególnie dla tego, że jest razem y Kanclerzem, y Prezydentem *Consistorij Augustanae Confessionis*: inż zaś y w naywyższej Regencyi y w iakichkolwiek Magistratach będący, chociaż Katolikami zostają, przy swoich urzędach, iakie mieli, mają zupełnie zostawać, y owszem według praw, y w naywyższej Regencyi y we wżyskich Magistratach naznaczona jest liczba Katolików, którzy się tam zawsze y koniecznie mieścić powinni. Toć jeżeli każdemu partykularnemu wolno być w Kurlandyi Katolikiem, dopieroż Xciu, o którego Religii, żeby ją co miało obarczać, nigdzie naymniejszey wzmianki nie mają, ale iak wżyskim Kurlandczykom wolno jest, być czy Katolikami, czy Lutrami, tak dopieroż Xciu. Wszakże przez podobieństwo mówiąc, Kurlandczykowie nie mają lepiej utwierdzoney Augustanickiey konfessyi,

fessyi, iako ią mają w Niemieckim Państwie, ile przez Traktat Westfalski, te Kraie y Xięstwa, w których Luterska panuje religia, iako w Saxonij, *in Palatinatu Rheno*, w Heskassel, w Bironcjie &c. &c. a przecie, że w tych Państwach Panujący, inszey tą Religij, nic to nie jest przeciw Westfalskim gwarancyom: wolno y inszym Xiążętom Niemieckim bez naruszenia tych gwarancyi Protestantom danych, Katolikami zostawać, byle *Augustane confessionis*, czyli inszych Protestantow prawa, poddanym wiernie y pilnie zachowali. Toż samo w Kurlandyi nic nie szkodzi *juxta pacta subjectionis* & *formulam regiminis*, że Xiążę Katolik, nie nie jest to przeciw Przywileiom od Krolow y Rzplity Polskiej w Kurlandyi *Augustane Confessionis* nadanym, byle tenże Xiążę, zupełnie poddanym swoim strony ich religij prawa zachować, o czym żadney mieć nie mogą wątpliwości. Zeby zaś Katolicką wiarę dla Xięstwa Kurlandzkiego, miał Xiążę odmieniać, iako to ktoregoś z Semigalczykow powiadaią, że miała bydz propozycya, to rzecz y niegodziwa do słuchania: bo rozsądny człek rozsądnemu nawet y żydowi, nie śmiałby tego proponować, żeby y za sto millionow Czer:Złot: swoją odmienić Religiją.

Cokolwiek bądź, zawsze to jest wielki awantaż Nacyi Polskiej mieć Katolika Xcia Kurlandzkiego. Te tedy, y tym podobne wiele pożytkow zmiarkowawszy, zbyteczna prawdę rzekłszy delikatność by to była, y niewiem iak z interessel Oyczyzny zgodliwa, trudnić o iakieś pozory, o salwowanie powierzchowności, a rzecz y pożytki tak wielkie w niebezpieczeństwo, podać, a najlepszą, kiedy y Dwor Rosyjski nie zatrudnia, y owizem ułatwia, koniunkturę opuścić, a Xięstwo w nierządzie y wnielczęściu, Rzplitą zaś w wątpliwym, iak dotąd stanie, o swoją Kurlandją, na dłuższe zostawiać lata.

Co wszystko na rozum y sumnienia położywszy szali, łatwo strona prawdziwego interessu y honoru, nad inne chociaż pozorne Konfyderacye przeważy.

Ze zaś niektorzy dobrze Krolowi, dobrze Krolewiczowi, dobrze Oyczyźnie życzący, iakiegoś zdaia się obawiać niebezpieczeństwa, aby kiedy Rosyjski Dwor nie dał Bironom Protekcyi, lub Bironowie inszey się nie poddali Potencyi: niech to dobrze tak myślą, dla tym doskonalszego nowego Xcia Kurlandzkiego ugruntowania: ale kiedy y Imperatorowa JMc y Senat *Imperij*, według istotney rzadu



tamtego formy, Birona y Syñów iego na dozgonną karę y niewo-  
 lą, podług zwyczaju swego Państwa dekretowali, y ten Dekret  
 autentycznie, iako y oryginalne dane Bironowi na Xięstwo Kur-  
 landzkie Dyploma, nowemu Xiążęciu y Rzeczypospolity oddają,  
 nie maż fundamentu wątpienia, że się z tamtey łtrony nie maż nic  
 więcej obawiać. Przyłzli zaś sukcesorowie Tronu Rossyjskiego,  
 są to wierni poddani aktualnego panowania; więc co Dwor Impe-  
 ratorską powagą raz z konkursem Senatu zrobi, tego rozrobić nie-  
 podobna. Ze tedy sam Petersburški Dwor przyjacielską instancją  
 swoją, y wszelkiemi sposobami do infeudacyi nowego Xiążęcia u-  
 przeymie y życzliwie dopomaga, wątpić nie trzeba, że y Sukcesjo-  
 rowie tegoż Dworu, przeciwięństwa przeciw sobie samym czynić  
 nie będą, y nie mogą. Traktaty też generalne przyszłego przed-  
 szego niż dalszego pokoju, teraznielż Kurlandyi dyspozycją z  
 tym gruntownieyszym Kurlandzkiego feudi y rządow postano-  
 wionych od Rzeczypospolity ubezpieczeniem gwarantować nie o-  
 mieżkaia, czego trzeba pewnie się spodziewać. Więc *beatior con-*  
*ditio possidentis*, y łatwieyby było próżnym y wakuiącym mieyscem  
 kiedyś dysponować, niżeli iuż legitimie zastąpionym, y opatrzo-  
 nym. Te tedy konsyderacye y nayżyczliwżych Krolewiczowi  
 Jmci Xiążęciu Kurlandzkiemu, kiedy mu szczerze dobrze życzą, y  
 nayżyczliwżych Rzeczypospolity, powinnyby uspokoić. Boć y o  
 przyłzłe a dalekie przypadki y cale niepewne, frasować się mniej  
 przyłstoi, a dla nich pewne, rzetelne, y przytomne opuszczać do-  
 bro, albo go w niebezpieczeństwo odmiany poddawać. Niech się  
 teraz dobrze, y iak naylepiey stać może, stanie, resztę czasowi y  
 następcom zostawmy, o których także supponować się godzi, że  
 będą mieli do utrzymania Xiążęcia y Xięstwa Kurlandzkiego y  
 rozum y serce.

## §. X.

*Senatûs Consilium nie wdało się in materiam Statûs już decisa[m] Seymem 1736ti, ale tylko Senat według swoiey powinności, executionem Konstytucyi przeczczoney radził y ostrzegł: zatym nie się przeciw prawom nie stało.*

Po tym wszystkim, jeszcze komuś iakaś wątpliwość zostać, iak się w tę sprawę wdał Senat? y czyli mógł w terazniejszey okoliczności wdać się? Ale kiedy z iedney strony, y tak iawne y wielkie pożytki Rzeczypospolity rzetelnie się pokazują z drugiej zaś strony, kiedy już tak oczywiście widać, że materya *Statûs*, ile do wszystkich Stanow Rzeczypospolity należała, zupełnie Seymem *Pacificationis* zakończona jest, przez rezolwowanie dawniejszych *de non infeudando Ducatu Curlandiae* Konstytucyi, przez pozwolenie infeudacyi po Kettlerowskim Domu, przez zdanie zupełne na Króla wybrania osoby y Familij do tego Feudum, kiedy Birona infeudacya przez defekt kondycyi istotnych niedopełnionych, ale bardziey przez dozgonną Jego z dziećmi niewolą, y dla niey przez *incapacitatem* do rządzenia Xięstwem, y nie doszła y zpełniła: Na coż tu zatym Senatu, ( na wyznaczenie Poselstwa do Turck y inne potrzeby konwokowanego, ) o interessie Kurlandzkim szły zdania y rady? nie na to pewnie, żeby Senat dawał moc Królowi konferowania inwestytury nowemu Xiążęciu, bo ją zupełnie sobie daną ma już Król przez Seym Warszawski 36ti, innemu po Kettlerowskiey Familij konferowania inwestytury, y gdyby Król przez tę Konstytucyą, tey mocy sobie powierzoney nie miał, toby mu iey Senat dać nie mógł: bo danie tey mocy, iako się z początku rzekło, jest to *Materia Statûs*, y interes, nie do Senatu tylko, ale y do wszystkich razem Rzeczypospolity Stanow należący. Senat więc w tę się nie mieszał materyą, iako już rezolwowaną *Pacificationis* Seymem, ale coż Senatorowie radzili? tylko to iedno, żeby tak dobrej nie opuścić konjunktury, iaka teraz jest, aby nie upłynęła, żeby ogołoconej z Xiążęcia Kurlandyi, po tylu lat w dalszym nie zostawiać nierządzie, żeby exekwować *legem positivam* 1736ti, y wakuja-



cemu dotąd, przez dożgonną Xiążęcia Birona y Synow jego, (bo tak od Dworu Petersburskiego deklarowaną) niewolą, Kurlandzkiemu Xęstwu naznaczyć y dać nowego Xiążęcia. Coż to inżzego iest? tylko radzić, aby *materiam Statūs*, tak wielkiey konsekwency, iuż przed dwudziestą dwoma lat przez Seym wal y rezolwowaną, zakończoną, zordynowaną, do skutku przyprowadzić? nie iest to więc mieć się *in materias Statūs*, *ad tres Ordines* należące, bo iuż przez Seym uspokojone, ale to iest raczey doradzać y dopilnować, aby *materia Statūs* iuż przez Seym ułożona, y prawe Rzeczypospolay, do doskonałego skutku przyprowadzone były: co radzić, y czego dopilnować, nie tylko nie iest żadne wykroczenie ze swej stery, ale iest własny obowiązek Senatu, y to właśnie do Senatu należy, dostrzegać, aby prawa exekwowane były.

Dayny do tego, że prawo 1736ti po zeyściu Ketlerowskiey Familij, innemu inwestyturę konferować będziemy, iuż przez daną Xiążęciu Bironowi inwestyturę zaczął Krol wypełniać, ta inwestytura w rzeczy samey, nie doszła y zpełzła; pytać się kto może, czy Krol w ym przypadku tak oczywistym, dać powinien inwestyturę Xięstwa Kurlandzkiego innemu? Czy nie wolno każdemu Senatorowi swoy sentyment oświadczyć, że Krol *vigore* prawa 36ti, które tak wielką *materiam Statūs* iuż rezolwowało y decydowało, wakującemu od tylu lat, y dalej wakować mającemu Xięstwu, powinien Xiążęcia opatrzyć, y do skutku zupełnego przyprowadzić prawo? te były sentymenta Senatorow: które oczywiście nie decyduią o decydowanej iuż przez Seym materji *Statūs*, ale tylko prawo, które iuż rezolwowało interes publiczny, aplikuią *ad casum praesentem*, y to według swojey powinności czynią, każdy według tego, iak mu się najlepiej y iak najsłumienniey zdaie.

Proszę tu w tym miejscu potrzebną uczynić dygresyją, y najeelnieysze niektóre o Senatorach, y *Senatūs Konsultach* rozważyć prawa: a lubo ich bardzo wiele iest, mówić iednak bezpiecznie mogę, że do tych trzech Seymowych o Senacie, które przyłączam prawach, wszystkie się stosuią, ani nad nie nic więcey nie mają. Prawo więc pod Stefanem Batorym 1576to. Vol. II. Fol. 898. o Senatorach tak mowi: Często się też to przytrafiać może, iż między tak wielką Senatorow, sentencye, zdania, y rozumienia bydź mogą różne, a nie na wśzem zawżdy zgodne w sprawach wszelakich: przeto my y

potomkowie nasi, władzę swą nie konkludować nie mamy, ale się co najpilniej starać, abyśmy wszystkie do iedney sentencyi przywieść mogli, uważając wszystkie wywody ich, któreby się z prawem, wolnościami pospolitemi, y z większym pożytkiem pokazowały, a któreby wolnościom, prawom, y swobodom, wszystkim Państwu nadanym przecinne nie były. A jeżelibyśmy Senatorow do iedney a zgodney sentencyi przywieść nie mogli, tedy przy tych konkluzya nasza zostawać ma, którzyby się naybliżey ku wolnościom, prawom, zwyczajom, y dobremu składali, okrom spraw Seymowych, które się zwykłym obyczajem z wiadomością y przyzwoleniem wszęch Stanow odprawować mają.

Drugie prawo o Senatorach pod Zygmuntem trzecim Vol. II. Fol. 1598 Roku 1607. tit. o mieszkaniu Senatorow. Ktorzy to PP. Senatorowie z Urzędnikami (Ministrami) Koronnemi y W. X. Lit. gdy publica negotia przypadać będą, zasiadać powinni, y o wszystkich sprawach publicznych y Rzeczypospolity należących, a pod ich mieszkaniem przypadających, konsultować, które to Senatus Consulta, w tych sprawach Kancellarya nasza pisać ma, z podpisem rąk ich. A my takie publiczne sprawy, iako te Konstytucye uczę, z radą y wiadomością ich czynić y odprawować będziemy powinni. Z czego oni potym będą dawać rationem na Seymie.

Trzecie prawo pod Augustem II. Fol. 241. Tom. 6. A. 1717. Senatus Consilia w każdym przypadku, iaki trafić się może, przytomni Senatorowie dawać będą, ktorych zdania ad pluralitatem notowane bydz mają, Zabiegać także będą, aby pomienione rady Senatorskie, stojąc nie były odprawowane, y w materye Status decisivè nie wdawały się. Eodem Tomo 6. Folio 294. In materias Status samemu Seymowi należących nie wdając się, Senatus Consilia stante pede expediri nie mają, lecz forma antiqua & usu observato, habito respectu Pluralitatis Votorum, aequitati & legibus non repugnantium. Ktorzy to Senatorowie Residentes, jeżeliby ex necessitate Reipub. in Senatus Consilio utriusque Status swoje vota, juxta Propositiones od Tronu emanatas dali, też vota zkonkludowane podpisać, y do Akt Kancellaryi Koronney podać powinni.

Z tych praw co się wydaie? które częścią o Rezydentach przy boku, a tym bardziey o złożonych formalnie Senatus Konfyliach rozumieć się mają.

Naprzód, że o wszystkich sprawach publicznych Rzeczypospolity należących, pod mieszkaniem ich przypadających konsultować mają. Znowu,



że *in materias Status* samemu Seymowi należących wdawać się nie maig. A że to prawo dopiero przeszłemu zdaie się przeciwne, przeto dodane słowo *decisive* tę kontradycyą explikuje, aby *Senatus Consilia* w materye *Status decisive* nie wdawały się. Widać tedy, że we wszelkich sprawach Senatorowie mogą *ex necessitate Reipub. in Senatus Consilio* swoje wota *juxta propositiones* od Tronu emanatas dawać. Ale *in materiis Status* nie *decisive*. Więc tylko *consultive*. Inaczey te prawa pozwalające y nakazujące Senatorom, aby we wszelakich sprawach publicznych, do Rzeczypospolity należących, y pod ich mieszkanie przypadających konsultowali, a w *materias Status* nie wdawali się, rozumiećby się y pogodzić nie mogły: tylko że, o wszystkich konsultować mogą, ale gdzie zachodzi materia *Status*, y do Seymu należący interes, tam konsultować *non decisive*, ale tylko *consultive*. Po trzecie wydaie się, że *Pluralitas Senatorum* bydź ma notowana, y *respectus Pluralitatis* *votorum* *haberi* *debet*. Ze zaś dodano, *votorum legibus non repugnantium*: Ktoż to ma rozstrząść, które wota *legibus repugnant*? które *legibus non repugnant*? A to Konstytucya Krolowi w moc daie starania się, aby wszystkich Senatorow do iedney sentencyi przynieść, a ieżeliby Senatorowie do iedney zgodney sentencyi przynieszeni bydź nie mogli, tedy przy tych konkluzya Krolowska zostawać ma, ktorzyby się naybliżey ku prawom y dobremu skłaniali. To iest, że Krol, może się przypisać, gdzie mu się zdaie, że zdania Senatorow *legibus non repugnant*. Po czwarte te prawa chcą, aby *non stante pede*, to iest nie na nieprzyzwoitych miejscach, nie prywatnie, nie po swoich Domach, nie iakim inzym mniej przyzwoitym sposobem, ale w izbie Senatorskiej na to naznaczoney zasiadłszy, ze wszelką przyzwoitością *Senatus Consilia* odprawowane były. Te tedy wszystkie opisy, *Senatus Consiliorum*, wydaia się z wyłożonych dopiero Konstytucyi.

W ostatnim więc *Senatus Consilium* bynamiennie się nie przeciw tym prawom nie stało. Nie wszedł Senat *in Materiam Status*, czy w Seymowy interes, bo ten już cale, iak się wyżej pokazało, był rezolwowany y decydowany na Seymie *Pacificationis* 1736ti, gdzie Kurlandya po Kettlerow zeyściu infeudować kazano, y na Krola wybranie nowego Xiążęcia y Familij zupełnie zdano. Wszedł zas Senat w propozycyą od Tronu podaną, aktu na *Senatus Consilium* przypadającą, do Rzeczypospolity należącą, wszedł *ex necessitate Reipub.*

*Reipub:* iako dopiero wyżey cytowane Konstytucye Senatorom pozwalaią, y nakazuia, ale wszedł w taką materyą, która iuż przez Seym decydowana iest, y tylko radził, że *in Casu praesenti* Konstytucya 1736ti ma mieysce, y że gdy wakuie po Kettlerowskiej Familij Xięstwo Kurlandzkie, dla dozgonney Birona y Synow Jego niewoli, ta Konstytucya na innym Krolowi pozwołonym, ma byđć doprowadzona do zupełnego y pożądanego od Rzeczypospolity skutku. Nie posiągnął się tedy Senat do żadney decyzji *materia Statūs*, ale tylko radził, aby doskonałey y szczęśliwiey wykonać *decisum* iuż *materiam Statūs*. Krocey mowiać: nie ta była Senatu kwestya, czyli Senatorowie dadzą moc Krolowi JMci infeudowania nowemu Xiążęciu Kurlandyi? ale ta była kwestya: czyli prawo 1736ti po Bironie do dozgonney z Synami niewoli wziętym, *in praesenti casu* służy? odpowiedziała *Pluralitas*: służy: bo iey wolno było: odpowiedzieli insi: nie służy: bo im wolno było: ani ci, ani owi nie zgrzeżyli. A Krol JMość miał respekt *Pluralitatis*, bez komparacyi więkšzey, tak sądził, że *pluralitas legibus non repugnavit*, iako mu to pozwalaią prawa, y *cum pluralitate* konkludował.

Nic się tedy nie stało przeciw żadnym Rzeczypospolity prawom, nic przeciw prawom *de Senatūs Consiliis*, dopieroż nic przeciw prawu 1607. *Fol. 1603. Tit. o Kurateli* pod Zygmuntem III. Bez *Konsensu Seymowego* dalszych dyspozycyi Xięstw do Korony należących zaciągać nie będziemy. Bo Xięstwo Kurlandzkie po Kettlerowskiej Familij, y po Birona z Synami do życia deklarowaney niewoli, nie *vi Senatūs Consulti*, ale iedynie y szczełownie mocą prawa Seymowego 1736ti dysponowane iest.

Nic naostatęk przeciw Paktom J.K.Mci P. Naszego Miłosciwego, w ktorych warowano temi słowy: *Similiter Xięstwo Kurlandzkie, aby ab externis pratenſionibus unvolnione było, y Xiążę Ferdynand mogł przyść do possesji swych Dobr, także aby Obywatele tego Xięstwa swinne oddali mu posłuszeństwo*, razęm z Rzeczypospolitą nieodwłocznie starać się będziemy. Na amulsję zaś tego Xięstwa, à *Corpore Reipublica* nigdy nie pozwołemy. Oczywście to przyrzeczenie *Paſtorum Conventorum* nie nie zamyka, tylko co na ten czas tykało się utwierdzenia na Xięstwie Xiążęcia Ferdynanda, y długow Dobr Stołowych; więc nie należy do terazniejszey okoliczności, y iuż się to skończyło.

Starał



Starał się z Rzplita Krol, aby był Xiążę Ferdynand powrócić się mógł do Kurlandyi: y stałoby się to było, gdyby go śmierć nie zasiała. Z tych zaś słow, razem z Rzplita, co się wnosi? tylko że Krol z Rzplita starać się ma o Kurlandya: Ktoż temu przeczy? y w tey pewnie infeudacyi teraźniejszey, co się stało, stało się przez staranie Krola z Rzplita, która obmyśliła A. 1736. aby *JNNEMU* wakującego Xięstwa dać inwestyturę, a ta że się raz całe nie udała, więc na wykonanie starania, y prawa Rzplity, Krol, *innemu* inwestyturę daie, spodziewać się trzeba szczęśliwiey y skuteczniey: *quod bonum faustumque sit Reipublica*: a przez to samo rzetelnie tey prowincyi broni wszelkiey *a corpore* Rzplity awulsyi.

Ze zaś gorliwość iakaś o Prawa Oyczytne y Stanu Szlacheckiego prerogatywy, do tey komuś przysła expressyi, lepiej żeby y Kurlandya stracić, a prawa y swobody nasze ocalić: zdrowiey się mowi: lepiej y Kurlandya mieć, y prawa y swobody, y prerogatywy Stanu Szlacheckiego w całości: Ktorego to Stanu Szlacheckiego mocą y postanowieniem na Seymie 1736. uczynionym, wszystko się dzieie y wykonywa: bo to arcypewna, że gdyby tey *Ordinum* Konstytyucyi 1736<sup>ti</sup> nie było, toby y niniejszey inwestytury nie było: zatym daremne te żale, o Stanu Szlacheckiego powagi naruszenie, na ktorego tyle razy rzeczonym prawie, iedynie y rzetelnie wszystko się gruntuie.

Choćby już zaś y nie przeciw prawom (był ten czyis ieszcze skrupuś) to Krol y Senat zdają się przeciw swoim samym dawniejszym zdaniom y procederom czynić. Krol JMć P.N.M. starał się tyle razy y świeżo o uwolnienie y przywrocenie Xcia Birona do Xięstwa, toć go y zawsze y świeżo uznawał za Xcia Kurlandzkiego, inaczeby go do Kurlandyi nie rewokował; a jeżeli był uznanym dotąd od Krola Xiążęciem? iakie nim być przestał, bez wiedzy y y dekretu Rzplity? która iedna ma moc odebrać mu, co mu dała. Toż samo y Senat. Roku bowiem 1750. było także *resultatum Senatūs Consilij*: aby J. K. MC. raczył się usilnie starać u Dworu Rossyjskiego o uwolnienie Xcia Birona, y o przywrocenie go do Xięstwa. Toć Senat uznawał go za prawdziwego Xcia, choć był w niewoli; za coż tenże Senat teraz, o deklaracyą wakującego Xięstwa namaga się, bez dekretu Rzplity? y o nową inwestyturę prosi?

Lecz:

Lecz w przeszłych już na wżysłtko kategorycznych odpowiedziach, y temu y tym podobnym, zadość uczyniło się skrupułow. Xżę Biron od momentu pierwszego niewoli, rzeczą samą byđż przestał Xiążęciem, y *incapacem* do Xięstwa uczynił się. Zostało mu Imię Xćia, nadzieia wynisćia z niewoli, y powrotu do Xięstwa. Poki Krol y Senat takie też mieli nadzieie, że uwolniony będzie, dość łaski y dobroci, że tyle lat z ogłoszeniem wakującego Xięstwa czekali. Z konwinkowani zaś teraz dostatecznie, że już Bironowie nie wynidą z niewoli, ogłaszaia wakujące Xięstwo, które mogło być tak ogłoszone, ieszcze roku 1740. Ze sądu Rzplity, ani sprawiedliwość, ani pożytek Bironow, ani honor Krola y Rzeczypospolity nie wyciągaia, już się pokazało wyżej, y nałz dekret uwalniający Bironow, na nicby się śludze y niewolnikowi obcey Monarchij nie zdał, y raczeyby śmiechu po Europie narobił. Senat tedy nie przeciwnego sobie nie radził: poki była nadzieia, starał się o uwolnienie Bironow, a gdy żadney już nie małz, sądzi naturalnie, że Xięstwo wakuie, y radzi wypełnić y dokonać *Legem* 1736, bez niepotrzebnych dekretow y zakłócenia Rzplity, która już po Kettlerach *INNEMU* Xięstwo infeudować decydowała. Krol JMć zaś P. N. M. to sobie za powinność brać raczy, skuteczniey wolą Rzplity wykonać y wypełnić na *JNNYM*.

## §. XI. *Konkluzya.*

Obiaśnienie to tedy terażniejszych okoliczności strony Xięstwa Kurlandzkiego, dość bez prewencyi myślącym pokazało, że nowa inwestytura Xięstwa Kurlandzkiego iest główna *materia Status*, ale decydowana y rezolwowana już zupełnie Konstytucyą Seymu *Pacificacionis* A. 1736, a po nieskuteczney, niedoskonałey, y śpiżłey, przez występki w cudzey służbie, przez niewolą y karę dozgonną Xćia Birona y Synow Jego inwestyturze, tylko teraz do swoiego doskonałego y day Boże stałego y trwałego, a od Rzplity zamierzzonego y pożądanego przyprowadzona iest skutku.

Nie trzeba zaś wątpić, o tym, że gdy kto przeciw swemu sentymentowi widzi lub słyszy y naygruntowniejsze racye, te pewnie  
takie



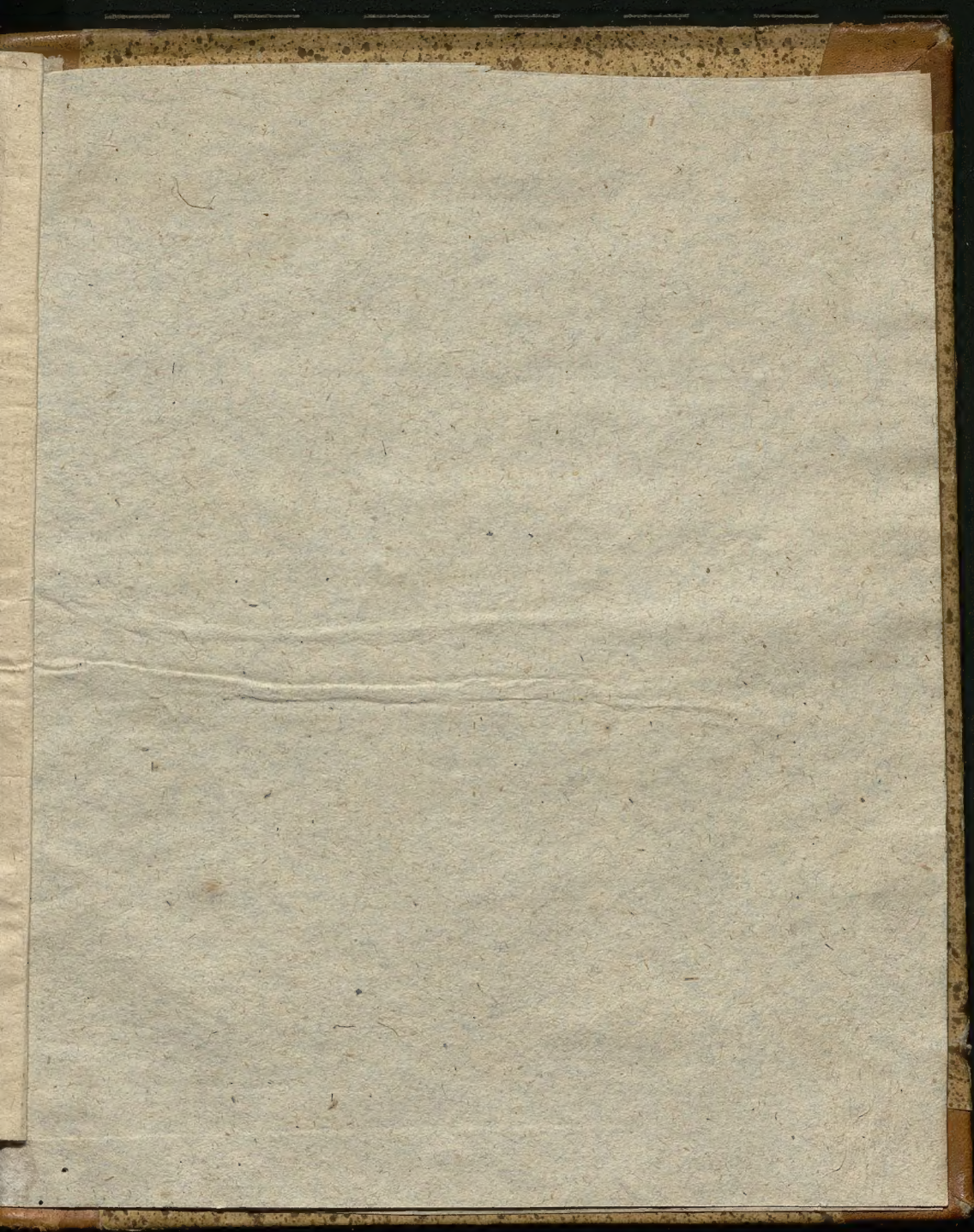
takie mu się nie zdadzą, y znaydzie racye na racye: iako ie każdy y na te wszystkie wzwyż wyłożone znaleźć może; y to jest w sferze przyrodzenia ludzkiego, że się nie da, kto niechce dać się niczym konwinkować; boto wolno każdemu. Lecz iakież tukulwiek na każdą z przełożonych przyczyn bydz mogą repliki, to pewna, że *in complexo*, albo razem wszystkie wzięte, y jedna drugą wsparła, nie zbicie pokażą, iż się dobru Oyczyzny *ad mentem* prawa Rzplity dogodziło; a to przez infeudacyą Nayiaśnieyszego Xiążęcia JMci Karola Krolewica Polskiego. Szczęśliwą cale rzeczy olinową, że ostatni Jagello Zygmunt August, Kurlandya y Sémigallia w Inflanciech na Feudum Rzplity erygował, a to Feudum teraz Nayiaśnieyszey Krwi Jego z tyłu Jagellonek pochodzący, naostatek się dostało, z winiszowaniem y radością Narodow Polskiego y W. X. Lit: ktore wielce cenią y szanują w Krolewicu JMci Xiążęciu Kurlandzkim, sposobne do panowania y rządow, Nayiaśnieyszym Jego Braciom rowne, wielkie Cnoty, rozum, y waleczność w tyłu iuz woiennych akcyach, światu okazaną y wyprobowaną.

Cicizy więc wszystkich ta w Domu Krolewskim Xięstwa Kurlandzkiego inwestytura, y tak dobrego Xiążęcia dobranie. Bo lubo ci, ktorym się, ile w wolnym Narodzie, tak lepiey zdało, chcieli Seymu, a wszystkim innym zdało się dosyć, iako w rzeczy samey iest, prawo Seymowe 1736, na ninieyszą inwestyturę, y tamtym iednak, y tym, o dobro y bezpieczeństwo tylko, swego, wszystkim kochanego szło Krolewica JMci, y do tey iedney, lub roznemi drogami mety, wszyscy dążyli. Zatym Nacyonalisty nie masz, ktoryby się teraz z tey fortuny y szczęścia Nayiaśnieyszego Krolewica JMci, Xiążęcia Kurlandzkiego nie cieszył. Bo iako o onych Druzach, potomstwie Cesar skim w Rzymie niegdy powiedziano, *ita nati estis, ut bona malaque vestra ad Rempubl: pertineant*; tak tu Nayiaśnieyszey naszey Krwi Krolewskiej wszystkie fortunne, y niefortunne przypadki, każdego dobrego szczerze interessować powinny, y interessują Patryotę.

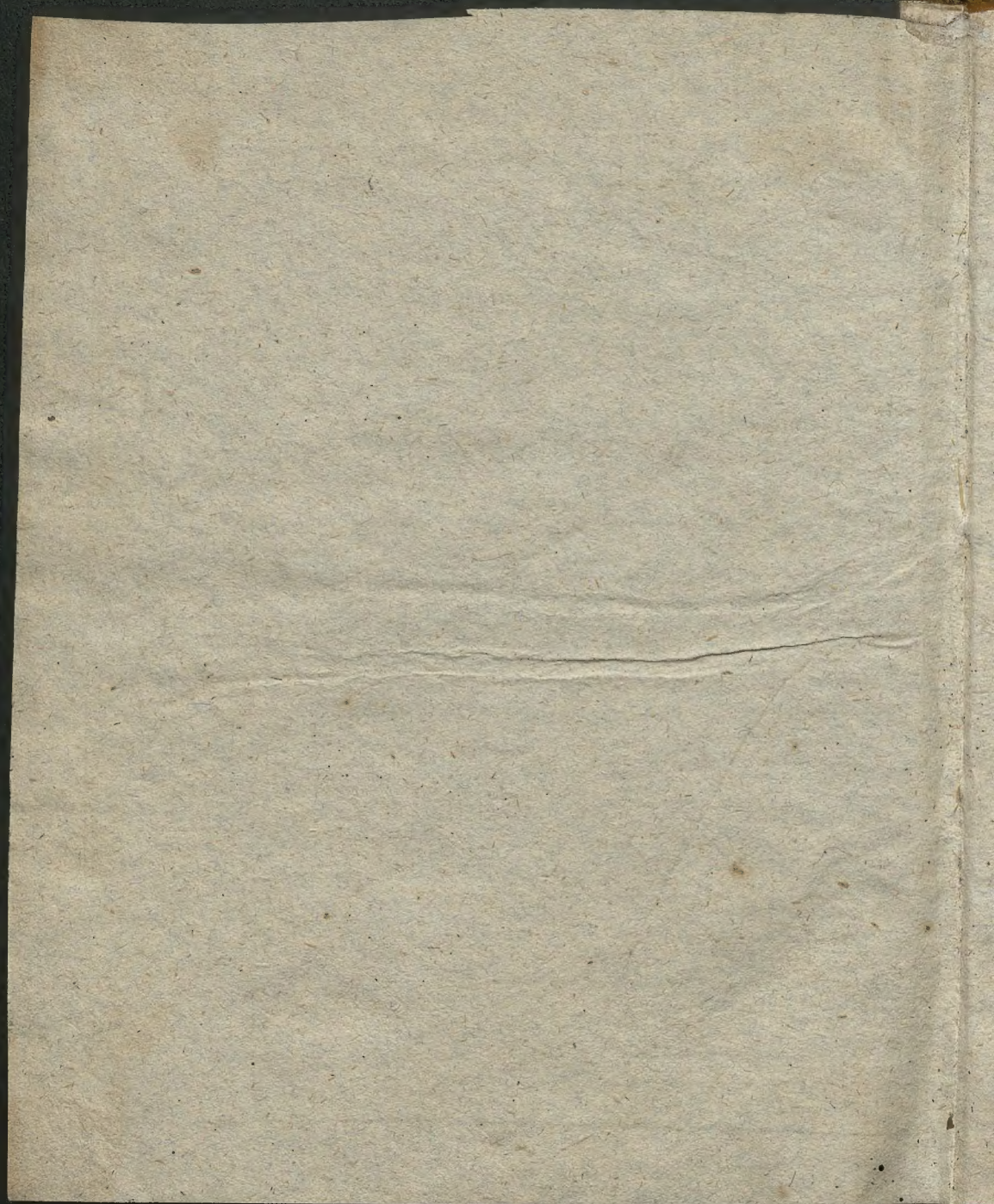














Biblioteka Jagiellońska



stdr0023295



